



Wydział komitetu nauczycielskiego.



Kurs gotowania.

ciu drużyny uroczystość złożenia skautowej przysięgi.

Równocześnie z akcją naukowo wychowawczą starał się komitet o niesienie materyjalnej pomocy potrzebującym kolegom i koleżankom.

wano dziennie 20—25 obiadów w cenie 70 halerzy. Komitet nauczycielski, w poczuciu obowiązków, płynących z obranego zawodu, przyłożył chętną dłoń do sprawy polskiego szkolnictwa w Bernie. Za jego to sprawą, w porozumieniu z komisją szkolną, wy-

Polakom, leczącym się w trzydziestu trzech szpitalach berneńskich. Gdy akcję tę zorganizował i oparł na należytych podstawach Komitet pomocy dla polskich wychodźców, komitet nauczycielski przystąpił tłumnie do sekcji szpitalnej, która składała się



Z pobytu Polaków w Bernie: Kurs modniarstwa.

Ważnym czynnikiem niesienia koleżeńskiej pomocy była kuchnia, prowadzona przy komitecie. Zarząd jej spoczywał kolejno w rękach pp. M. Bittnerówny, Gładyszowej, Jaworskiej, Salaniakówny i Szwiecówny. Już w pierwszych dniach istnienia wyda-

braną z grona wychodźców, powstały w Bernie trzy szkoły dla polskiej diaty.

W końcu należy jeszcze podnieść, że nauczycielstwo polskie, zgromadzone w Bernie, przyjmowało gorący udział w niesieniu pomocy rannym żołnierzom-



Legiony w polu: Sierżant III. pułku Legionów polskich, b. marynarz rosyjski, uczestnik głośnego w swoim czasie buntu na „Potemkinie“.

prawie wyłącznie z nauczycielek. One to, odczuwając najsilniej swym kobiecym sercem niedolę cierpiących, niosły słowa pociechy swym rodakom.



Oddział pierwszy.



Z pobytu Polaków w Bernie: Kurs krawieczyzny.

Oddział drugi.